

GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 48 (1498) • 26 listopada 2020 r. • 2 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651

W numerze m.in.: Puchar dla Kuźni, Cooltura w Ustroniu, Jest nadzieja dla uzdrowisk – mówi burmistrz Przemysław Korcz, Kobiety stela, Listy do redakcji, Bliżej natury – kora.



Światowy Dzień Pluszowego Misia został ustanowiony 25 listopada 2002 roku, w setną rocznicę powstania popularnej maskotki. Miś jako maskotka narodził się w 1902 roku dzięki prezydentowi Stanów Zjednoczonych Teodorowi Rooseveltowi. Podczas polowania, w którym brał udział, postrzelono małego niedźwiadka. Prezydent nakazał uwolnić misia, a wydarzenie opisał dziennik „Washington Post”, dołączając jako ilustrację karykaturę prezydenta, który broni misia. Historia zainspirowała Morrisa Mitchoma, właściciela sklepu z zabawkami na Brooklynie w Nowym Jorku. Na wzór rysunkowego misia stworzył pluszową zabawkę, nazywając ją na cześć prezydenta „Teddy's Bear” (Teddy - od zdrobnienia imienia Theodore, bear - ang. niedźwiedź). Zgodę na wykorzystanie imienia wydał sam prezydent USA, a miał to skomentować słowami: „Nie sądzę, żeby moje imię było wiele warte w tym niedźwiedzim interesie”. I tak z Ameryki przywędrował do Ustronia miś, a raczej wielka rodzina misiów, która znalazła swój dom na Dworcu Dobrych Myśli. Więcej na str. 8 i 9.

NASI LEKARZE PO COVIDZIE

Koronawirus atakuje również lekarzy, co jest oczywiste, gdyż będąc na pierwszej linii frontu walki z pandemią mają o wiele częściej do czynienia z zakażeniami niż przedstawiciele innych profesji. Poproszeni o zabranie głosu w tym sondażu, przekazali oni Czytelnikom sporo informacji na temat przebiegu swojej choroby, co z pewnością poszerzy wiedzę każdego zainteresowanego i może być pomocne w razie zachorowania.

Mariusz Kozik: – Moja choroba miała przebieg łagodny. Początkowo wysoko gorączkowałem – 38,5 stopnia i miałem objawy grypowe, czyli osłabienie i bóle mięśni. Zżywałem przeciwbólowy i przeciwgorączkowy Paracetamol. Po dwóch dniach nie miałem już gorączki, byłem jeszcze osłabiony, ale czułem się w miarę dobrze. W czwartym dniu tej choroby straciłem węch i smak, co trwało przez następne siedem dni. Na tym moja

choroba się zakończyła, więc miałem to szczęście, że przebiegła ona w tej fazie skąpoobjawowej. Dolegliwości były bardzo podobne do grypy, takiej mocno nasilonej.

Obecnie większość pacjentów choruje skąpoobjawowo. Do tych objawów, które mnie dotknęły około 70 procent pacjentów ma jeszcze drapanie w gardle i suchy kaszel, który jest dość mocno nasilony i utrudnia mówienie. Dzisiaj

wirus jest mocno zakaźny, natomiast nie jest już tak bardzo zjadliwy jak na początku epidemii. Choroba ma cztery fazy, ale tak naprawdę decydujące dla lekarza w podstawowej opiece zdrowotnej jest to, że choroba powinna mieć pierwszą fazę, która trwa od 5 do 7 dni. Jeśli się okaże, że w siódmym dniu dolegliwości nie ustępują, albo wręcz się nasilają, to wtedy choroba przebiega w tym gorszym kierunku. To nie znaczy, że to się skończy respiratorem czy hospitalizacją, ale wymaga to już wtedy jakiejś konsultacji medycznej, w celu osłuchania czy nie ma zapalenia płuc i decyzji o podawaniu odpowiednich leków typu antybiotyki i leki antykrzepowe. Jest to wówczas pacjent szczególnej troski i wymaga konsultacji lekarza. Dość duże znaczenie prognostyczne dla przebiegu tej choroby ma niestety nadwaga, ponadto oczywiście wiek i wielochorobowość. Do takich czynników, które mogą dotyczyć ludzi młodszych, którzy dotąd nie choro-

(cd. na str. 7)

GUS Powszechny Spis Rolny 2020 **Loteria Powszechnego Spisu Rolnego 2020**

Dokonałeś samospisu?

Weź udział w loterii i zdobądź jedną z setek nagród

- 1 Weź udział w Powszechnym Spisie Rolnym 2020 online i uzyskaj unikatowy kod potwierdzający samospis.
- 2 Zarejestruj otrzymany kod w trakcie trwania akcji (1.10.2020 - 22.11.2020) na stronie loterii.
- 3 Oglądaj transmisję online z losowań i sprawdź, czy wygrywasz!



POWSZECHNY SPIS ROLNY

Rolnicy mogą udzielić informacji o gospodarstwach rolnych:

- poprzez samospis internetowy przeprowadzony za pośrednictwem interaktywnej aplikacji, dostępnej na stronie internetowej <https://spisrolny.gov.pl/>,

- telefonicznie – dzwoniąc na infolinię spisową pod numer 22 279 99 99,

a jeśli pozwoli na to sytuacja epidemiczna w kraju:

- bezpośrednio w wywiadzie udzielonym w miejscu dogodnym dla użytkownika gospodarstwa rolnego,

- korzystając – w przypadku braku dostępu do Internetu – ze stanowiska komputerowego w siedzibie gminy w celu dokonania samospisu internetowego.

Podstawową metodą realizacji spisu powszechnego jest samospis internetowy – każdy rolnik może dokonać spisu we własnym domu, na własnym urządzeniu mającym połączenie z Internetem.

Spisy, tak jak wszystkie prowadzone przez GUS badania statystyczne, realizowane są z zachowaniem wysokich standardów bezpieczeństwa, w oparciu o nowoczesne techniki teleinformatyczne. Narzędzia oraz procedury w zakresie bezpieczeństwa stosowane przez statystykę publiczną spełniają najwyższe standardy i zapewniają pełną ochronę gromadzonych informacji.

Dane pozyskane podczas spisów mogą być wykorzystywane wyłącznie do opracowań, zestawień i analiz statystycznych oraz do aktualizacji operatów do badań statystycznych prowadzonych przez służby statystyki publicznej.

Udostępnianie lub wykorzystywanie danych uzyskanych w spisach dla innych niż podane celów jest zabronione, pod rygorem odpowiedzialności karnej.

Obowiązek realizacji spisów nakłada na państwa członkowskie Unii Europejskiej rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady, jak również wynika on z rekomendacji FAO, zawartych w dokumencie pn. Światowy program spisów rolnych rundy 2020 r. W państwach członkowskich ONZ pełne badanie realizowane

jest raz na 10 lat i obejmuje wszystkie gospodarstwa rolne.

Podstawowe cele Powszechnego Spisu Rolnego to:

- zapewnienie bazy informacyjnej o gospodarstwach rolnych i związanych z nimi gospodarstwach domowych, koniecznej dla realizacji krajowej, regionalnej i lokalnej polityki rolnej i społecznej na wsi,

- dostarczenie informacji niezbędnych do planowania polityki żywnościowej, trendów hodowli zwierząt gospodarskich, struktury zasiewów upraw rolnych,

- analiza zmian jakie zaszły w rolnictwie na przestrzeni ostatnich 10 lat,

- wykonanie zobowiązań Polski w zakresie dostarczenia informacji na potrzeby organizacji międzynarodowych – EUROSTAT, FAO, OECD,

- aktualizacja statystycznego rejestru gospodarstw rolnych i przygotowanie operatów do pogłębionych badań reprezentacyjnych z zakresu rolnictwa w kolejnych latach.

Spis jest przeprowadzany w gospodarstwach rolnych:

- osób fizycznych (gospodarstwach indywidualnych),

- osób prawnych,

- jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnej.

Zakres informacji zbieranych w PSR 2020 dostępny jest w załączniku nr 2 do ustawy z dnia 31 lipca 2019 r. o powszechnym spisie rolnym w 2020 r. (Dz.U. z 2019 r., poz. 1728 z późn. zm.).

Bieżące informacje o spisie rolnym dostępne są na stronie <https://spisrolny.gov.pl/>

LIST DO REDAKCJI

Z dużym poślizgiem odpisuję Panu mgr inż. Kazimierzowi Hanusowi na list do redakcji, który ukazał się 22 października br. w „Gazecie Ustrońskiej”. Nie będę polemizować w sprawie spalin i hałasu, ponieważ trzeba mieszkać na osiedlu Manhattan (ul. Wątnuty), aby mieć świadomość, jak bardzo słychać obwodnicę do Wisły, zwłaszcza w dni wolne od pracy. Miasto chce nam zafundować to samo z drugiej strony osiedla. Nie jest też prawdą, że budowa tej drogi nie doprowadzi do dewastacji przyrody, gdyż teren zaplanowanej drogi znajduje się w miejscu intensywnego zadrzewienia. Nowe nasadzenia oznaczają, że dwa pokolenia będą czekały na drzewa, które rosną bardzo wolno.

Wypowiadałem się jako artysta – plastyk i esteta. Stare drzewa są piękne i stanowią pomniki przyrody. W wyniku akcji wymiany roślin, park Lazarów „wyłysiał”, a przecież nowe nasadzenia można było robić w międzyczasie, stopniowo.

Lata temu walczyłam z moją koleżanką po fachu, znaną ustronianką, o zachowanie zielonej łąki przy ul. Grażyńskiego. Zaplanowano i zrealizowano w takim centralnym miejscu uzdrowiska budynek telekomunikacji, której już tam dawno nie ma, a „bunkier” stoi i nie zdoła.

mgr Elżbieta Szolomiak, artysta plastyk

to i owo z okolicy

Ciekawostka z Jeziora Goczałkowickiego, gdzie dobiega końca budowa sztucznej wyspy. Stosowany jest specjalistyczny sprzęt. Roboty rozpoczęte pod koniec września powinny zostać zakończone jeszcze w listopadzie. Wyspa o powierzchni około 450 mkw. ma służyć jako siedlisko ptaków.

Remont ulicy Pawłowickiej w Strumieniu zakończony. Położono nową nawierzchnię i wzmocniono pobocza. Koszt powiatowej inwestycji wyniósł 665 225,08 zł brutto. Z budżetu gminy wyłożono 199 560 zł.

* * *

Z powodu robót remontowych na szlaku kolejowym Cieszyn – Golezów, zamknięty został przejazd kolejowo-drogowy na ulicy Bobreckiej (rejon Starostwa Powiatowego i Galerii Stela). Obowiązuje objazd.

* * *

W Strumieniu unieważniono przetarg na odbiór odpadów komunalnych. Powód? Firma, która jako jedyna przystąpiła do postępowania, zapropono-

wała kwotę o ponad 1,33 mln zł większą od obowiązującej obecnie stawki.

* * *

Jakieś dwa wieki ma kapliczka „Trzeci Upadek” znajdująca się na terenie Chybia. Kiedyś w tym miejscu był drewniany krzyż. Na początku ubiegłego stulecia rodzina Gołysznych w podzięce za wyratowanie od tyfusu wybudowała kapliczkę. Na przełomie lat 70. i 80. kapliczka została odrestaurowana.

* * *

Na początku obecnego stulecia odbudowano fragmenty baszty północnej (tzw. wieża ostatecznej obrony) na Wzgórzu Zamkowym w Cieszynie. Jej pozostałości wykorzystano

w 1916 roku do wzniesienia sztucznych ruin, które udawały dawny zamek. Ta część wzgórza, podobnie zresztą jak cały teren, stanowi turystyczną atrakcję.

* * *

Na skoczni w Wiśle Malince w miniony weekend odbyły się konkursy inaugurujące sezon 2021/2022 w Pucharze Świata w skokach narciarskich. W rywalizacji drużynowej Polacy – podobnie jak rok temu – zajęli trzecie miejsce za ekipami Austrii i Niemiec. Indywidualnie najlepszy z białoczerwonych był Piotr Żyła, który zajął 5. miejsce. Paweł Wąsek był drugi od końca. Wygrał Markus Eisenbichler z Niemiec.

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

POJEMNIKI NA ODPADY BIODEGRADOWALNE

W okresie od II połowy października 2020 r. do 31 grudnia 2020 r. Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o. będzie dostarczało mieszkańcom Miasta Ustroń pojemniki na odpady biodegradowalne.

Pojemniki będą dostarczane bezpłatnie właścicielom nieruchomości zamieszkałych, którzy złożyli deklarację o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla właścicieli określonych nieruchomości położonych na terenie Miasta Ustroń (pojemniki nie przysługują osobom uiszczającym opłatę ryczałtową). **Odbiór bioodpadów z pojemników będzie realizowany od 01.01.2021 r.**, jednak ze względu na dużą ilość pojemników, którą należy dostarczyć mieszkańcom do końca roku, ich dystrybucja będzie odbywała się w ciągu najbliższych tygodni. Do końca 2020 roku odpady biodegradowalne będą odbierane wyłącznie w workach do tego przeznaczonych (brązowy kolor) – na dotychczasowych zasadach. W przypadku pytań dotyczących dystrybucji pojemników proszę o kontakt z Przedsiębiorstwem Komunalnym Sp. z o.o. pod nr tel. 33/8545242 w godz. od 7 do 15.

* * * DZIEŃ PAMIĘCI ODDZIAŁU AK „CZANTORIA”

W związku z obecną sytuacją epidemiczną obchody patriotyczne ograniczono do symbolicznego złożenia kwiatów pod pomnikiem, które odbędzie się 30 listopada o godz. 12.00 przy Dolnej Stacji KL „Czantoria”.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Janusz Cimała	lat 73	ul. Źródłana
Janusz Chlebek	lat 65	ul. Leśna
Czesław Zbijowski	lat 70	ul. Szeroka
Arkadiusz Chync	lat 44	Ustroń
Stanisława Teresa Frej	lat 88	ul. Źródłana
Jan Kocyan	lat 88	ul. Leśna

48/2020/1/N

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci

wieloletniego Pracownika
Kolei Linowej Czantoria Sp. z o.o.

śp. Eugeniusza Goryczki

Wyrazy żalu i współczucia
RODZINIE I BLISKIM

Składają:

Zarząd, Rada Nadzorcza oraz Pracownicy
Kolei Linowej „Czantoria” Sp. z o.o.

48/2020/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00

współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce

ul. Daszyńskiego 11, Ustroń

tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112	Pogotowie Gazowe
Policja Ustroń 47 857-38-10	992
fax 47 857-38-14	PGNiG 32 391-23-03
	Kominiarz 33 854-37-59
Straż Pożarna Polana	602-777-897
33 854-59-98	Urząd Miasta 33 857-93-00
Wodociągi 33 854-34-96	Poradnia Rodzinna
33 854-22-44	Mickiewicza 1. 537 071 063
telefon alarmowy 994	33 333 60 61
Przedsiębiorstwo Komunalne	33 333 60 63
33 854-35-00	Salus 730 300 135
Straż Miejska 33 854-34-83	33 333 40 35
604-558-321	Medica 33 854 56 16
Pogotowie Energetyczne	Rodzinna Praktyka Lekarska
991	NZOZ Nierodzim
33 857-26-00	33 854 23 50

TERMIN PŁATNOŚCI ZA ODPADY KOMUNALNE

Burmistrz Miasta Ustroń informuje, iż termin płatności IV raty opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi upływa w dniu 7.12.2020 r. Wpłaty można dokonywać w kasie Urzędu Miasta Ustroń w godz. 7.30 do 15.30 lub na rachunek bankowy Miasta Ustroń.

BURMISTRZOWIE, WÓJTOWIE GMIN POWIATU CIESZYŃSKIEGO

W związku z dramatyczną sytuacją w zakresie realizacji wymazów w naszym powiecie, Cieszyńskie Pogotowie Ratunkowe podjęło starania o uruchomieniu świadczeń tego typu. Aktualnie posiadamy zgodę Narodowego Funduszu Zdrowia na realizację wymazów: wymazobusem w domu pacjenta, jak i stacjonarnie (Drive Thru) w namiocie zlokalizowanym na parkingu Cieszyńskiego Pogotowia Ratunkowego – wjazd od ulicy Dworkowej. W momencie uzyskania kontraktu przejęliśmy kolejki w wymazach domowych wynoszące prawie dwa tygodnie, niewiele lepsza była sytuacja w zakresie wymazów stacjonarnych.

Bardzo intensywna praca zespołów wymazowych, pracowników administracji pracujących na infolinii, zaopatrzenia, spowodowała, iż aktualnie świadczenia w obu zakresach realizowane są przez nas na bieżąco. Niestety nie do wszystkich mieszkańców naszego powiatu dotarła informacja o możliwości realizacji wymazów w naszej jednostce i o ich realizacji praktycznie na bieżąco.

W związku z powyższym zwracam się z uprzejmą prośbą o przekazanie niniejszej informacji mieszkańcom Waszej Gminy, pracownikom Waszych Urzędów.

Infolinia 510-721-481

czynna w dni robocze od godz. 9.00 do 14.00.

Rejestracji telefonicznej może dokonać pacjent lub też personel podmiotu kierującego.

Wymazobus: – miejsce realizacji świadczeń – powiat cieszyński; – godziny pracy: dni robocze w godz. od 8.00 do 16.00

Punkt stacjonarny: – miejsce realizacji świadczeń – parking Cieszyńskiego Pogotowia Ratunkowego wjazd od ulicy Dworkowej (z ronda koło Biedronki wjeżdżamy w ulicę Dworkową); – godziny pracy: dni robocze od godz. 16.00 do 19.00, soboty, niedziele, dni świąteczne od godz. 7.00 do 15.00

Ze względów organizacyjnych w celu uniknięcia kolejek dla obu form pobierania obowiązuje rejestracja telefoniczna.

dyrektor Cieszyńskiego Pogotowia Ratunkowego
Jan Kawulok

SEZON GRZEWczy I POŻAROWY

Zaczął się sezon grzewczy i związane z nim interwencje strażaków.



Fot. OSP Ustroń Lipowicz

Ustrońskie jednostki OSP regularnie jeżdżą na wezwania w związku z alarmem emitowanym przez czujki. W większości nie są to sytuacje groźne. Dochodzi też do zapalenia się sadzy w kominach, a ostatnio nasze jednostki interweniowały na ul. Wesolej w Lipowcu w związku z zapaleniem się zabudowań gospodarczych oraz mieszkania. Strażacy przypominają, że zgodnie z §34 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 7.06 2010 r. w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów (Dz. U. Nr 109 poz.719) należy usuwać zanieczyszczenia z przewodów dymowych i spalinowych z następującą częstotliwością:

- cztery razy w roku w domach opalanych paliwem stałym (np. węglem, drewnem),
- dwa razy w roku w domach opalanych paliwem ciekłym i gazowym.

COOLTURA USTROŃ

Na szlaku COOLTury to najnowszy cykl organizowany przez Urząd Miasta Ustroń oraz Miejski Dom Kultury „Prażakówka”. Głównym celem projektu jest dostarczenie do domów mieszkańców rozrywki i kultury na najwyższym poziomie. Zajęcia sportowe, rękodzieło, ciekawostki ze świata, koncerty oraz wiele innych inicjatyw pozwolą na uczestnictwo w życiu kulturalnym miasta. Cyklicznie na portalu Facebook i kanale YouTube ukazywać się będą filmy, dzięki którym będziemy mogli

przetrwąć czas pandemii bezpiecznie, ale i aktywnie. W poniedziałek 23 listopada o godzinie 15 wyemitowany został pierwszy film z cyklu, a poprowadziła go Justyna Kąkol z GithagoArt. Artystka zajmuje się rękodziełem, a swoje prace publikuje na autorskim blogu oraz kanałach społecznościowych. Widzowie Na szlaku COOLTury mieli dzięki niej okazję poznać prosty sposób na wykonanie kwiatów z bibuły.

Karolina Francuz



HISTORIA PEWNEGO OBRAZU



Obraz przed.

Fot. K. Francuz

W wydaniu 23/20 GU opisaliśmy naszym Czytelnikom historię obrazu, który znaleziony został w drodze do redakcji. 43-letnie dzieło leżało wtedy w deszczu, czekając jakby na swojego nowego opiekuna. Tą rolę przyjęła ustrońska artystka – Natalia Surowiec. Przez kilka miesięcy trzymała obraz w swojej pracowni, czekając na inspirację, która pozwoliłaby wykorzystać jego potencjał. Tą inspiracją okazał się twór innego miłośnika sztuki. Mowa tu o Noriaku, poznańskim malarzu streetowym, który oprócz „sztuki ulicznej” tworzy także obrazy i grafiki. Jest on „ojcem” Watchera, nazywanego również Panem Peryskopem. Ta charakterystyczna postać, pojawiająca się na murach w ponad stu miejscach w Poznaniu, malowana jest przez artystę w określonych lokalizacjach i zwraca uwagę na różne rzeczy. Ideą Pana Peryskopa jest również ożywienie szarej rzeczywistości, kojarzy się on pozytywnie, a dla wielu osób stał się już symbolem nurtu street-art. Co jednak robi Watcher w Ustroniu? Dla Natalii jeden z elementów, znajdujących się oryginalnie na obrazie, wydał się krzyżem. Było to skojarzenie negatywne, postanowiła jednak nie przemałowować płótna, lecz uzupełnić je bardziej pozytywnym akcentem. Wybór padł właśnie na Pana Peryskopa. Napisała

więc wiadomość do artysty Noriakiemu, a on, poznawszy historię obrazu, przystał na jej propozycję i powiedział wprost - „Działaj!”. Tak oto ciekawa koncepcja nadała nowe życie dla niechcianego dzieła, a Pan Peryskop ożywił również przestrzeń naszego miasta. Obecnie obraz szuka swojego kolejnego właściciela! Więcej prac Natalii Surowiec znajduje się na jej Instagramie: kropka_art.

Karolina Francuz



Obraz po.

Fot. K. Francuz



CZY POLSKIE UZDROWISKA DOTRWAJĄ DO CZASU, GDY NADEJDZIE POMOC?

Burmistrz Ustronia Przemysław Korcz odpowiada:

– Dla miast uzdrowiskowych i turystycznych, takich jak Ustron, otwarcie galerii handlowych jest bez znaczenia, tragiczne zaś w skutkach ekonomicznych jest utrzymanie zawieszenia hoteli do 27 grudnia. Dodatkowo ferie zimowe odbędą się w jednym terminie w całym kraju, od 4 do 17 stycznia, a dzieci i młodzież i tak mają pozostać w domach ze względu na zakaz organizacji wyjazdów na ferie zimowe.

– Jako burmistrz Ustronia mam zaszczyt pracować w zespole przygotowującym polskie stanowisko do negocjacji z Komisją Europejską. 19 listopada odbyła się telekonferencja z udziałem ministra Andrzeja Guta-Mostowego, sekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju Pracy i Technologii oraz pełnomocnika Prezesa Rady Ministrów ds. promocji polskiej marki. Wzięli w niej udział przedstawiciele polskich gmin uzdrowiskowych oraz dr Jan Golba, prezes Stowarzyszenia Gmin Uzdrawiskowych RP. Spotkanie miało jak najbardziej roboczy charakter, a jego celem było przygotowanie założeń Polski do rozmów z Komisją Unii Europejskiej na temat programu „Polskie Uzdrawiska”, mającego umożliwić uzdrawiskom rozwój po okresie pandemii. Jest na to przygotowywana specjalna część budżetu unijnego, która ma być skierowana tylko na pomoc uzdrawiskom. Program obejmuje całą Europę, chociaż my oczywiście skupiamy się na części kierowanej do Polski. Podczas telekonferencji staraliśmy się przedstawić ministrowi i jego współpracownikom najważniejsze informacje, jak należy tę pomoc ukierunkować. Chodziło o to, żeby uzbrojeni w wiedzę praktyczną, mogli skutecznie i korzystnie negocjować. To było dopiero pierwsze robocze spotkanie, kolejne będą się odbywały cyklicznie, co dwa tygodnie. Nie ma jeszcze konkretnych liczb, ale mówi się, że pomoc finansowa dla uzdrawisk ma wynieść miliard złotych, a finalnie może to być znacznie więcej.

Dwa tygodnie wcześniej w naszym ratuszu przekazaliśmy Tomaszowi Michałowskiemu, dyrektorowi gabinetu politycznego wicepremiera Gowina opracowanie przygotowane przez Ustron, w którym

wskazaliśmy, jakie platformy wsparcia byłoby korzystne dla gmin uzdrawiskowych. 1. Rozwój infrastruktury turystycznej i tu przedstawiliśmy ustronskie projekty, m.in. Ścieżkę w Koronach Drzew, którą spółka Kolej Linowa „Czantoria” właśnie przygotowuje, basen kąpielowy, staw kajakowy, park narciarski i inne. 2. Wsparcie nowych technologii i działań proekologicznych w gminach uzdrawiskowych i tu również mogliśmy od razu zaprezentować projekty dotyczące elektromobilności, ale również nasz program dotyczący fotowoltaiki pn. „Słoneczny Ustron”. 3. Wsparcie rozwoju infrastruktury komunalnej – drogi, kanalizacja itd. Dokumenty przekazane przez Ustron razem z opracowaniami z innych uzdrawisk mają być podstawą rozmów z Komisją. Cieszę się, że Ustron jako jedno z niewielu uzdrawisk został zaproszony do prac nad stworzeniem stanowiska negocjacyjnego Polski.

Niestety zupełnie inne odczucia wzbudzają we mnie ostatnie decyzje rządu. Dla miast uzdrawiskowych i turystycznych, takich jak Ustron, otwarcie galerii handlowych jest bez znaczenia, tragiczne zaś w skutkach ekonomicznych jest utrzymanie zawieszenia hoteli do 27 grudnia. Dodatkowo ferie zimowe odbędą się w jednym terminie w całym kraju, od 4 do 17 stycznia, a dzieci i młodzież i tak mają pozostać w domach ze względu na zakaz organizacji wyjazdów na ferie zimowe.

Ze względu na przepisy nie ma w Polsce gmin uzdrawiskowych, które miałyby inny dodatkowy profil działalności, z wyjątkiem turystycznego. Nie może się w gminach uzdrawiskowych rozwijać przemysł, który osłabiłby cios, jaki branży

turystycznej zadał SARS-CoV-2. Przy tak mocno wymuszonym zawężeniu dopuszczalnej działalności, obecna sytuacja to nie zamykanie turystyki, to zamykanie całych miast, które z niej żyją! Lockdown bije w przedsiębiorców, hotelarzy, restauratorów, właścicieli wyciągów, stoków i prowadzących usługi wszelakie, ale bije też w miasto, na terenie którego działają firmy. Wśród zagrożonych gmin turystycznych, uzdrawiska są w jeszcze trudniejszej sytuacji, niemniej jednak walczymy o całą branżę turystyczną i razem z partnerami z Beskidzkiej5 wystosowaliśmy do Premiera RP nasze negatywne stanowisko wobec ostatnich decyzji, tłumacząc, że są one przysłowiowym gwoździem do trumny dla gmin, takich jak Ustron, Wisła, Szczyrk, Brenna, Istebna. Gminy próbują wspierać przedsiębiorców, Ustron wprowadził ulgi w podatkach i czynszach, ale nie mamy już z czego, bo państwo nie przysyła zaplanowanych środków. W najbliższych dniach swoje oficjalne stanowisko wystosuje do Premiera również Stowarzyszenie Gmin Uzdrawiskowych RP, którego Ustron jest członkiem, i oczywiście będzie ono negatywne.

Jest bardzo duży chaos informacyjny, my już tak de facto nie wiemy, na czym będziemy mogli bazować, jeśli chodzi o przychody własne gminy w przyszłym roku. Jesteśmy w okresie bardzo burzliwego ustalania budżetu na przyszły rok, już i tak po roku bardzo trudnym. Te podstawy, które staraliśmy się zbudować do projektu budżetu w zasadzie teraz mogą całkowicie runąć. Nie wiem, jakie założenia można by było przyjąć, jeżeli taka sytuacja potrwa jeszcze dłużej, a jeszcze likwiduje się sezon zimowo-feryjny, który ma poważny udział w rocznych dochodach firm związanych z turystyką, a co za tym idzie w dochodach gmin turystycznych.

Stanowisko Ustronia jest w tej kwestii jasne, wyrażamy jej samodzielnie i w szerszym gremium, w ramach Beskidzkiej5 czy Stowarzyszenia Gmin Uzdrawiskowych RP. Oczekujemy na konkretne działania pomocowe, nie na zapowiedzi kolejnych tarcz, bo jeżeli cały przemysł turystyki zimowej, ale i gastronomii, hotelarstwa, runie w Polsce, to my tego nie odbudujemy. Równocześnie runą podstawy ekonomiczne gmin uzdrawiskowych i turystycznych.

A wracając do telekonferencji w sprawie unijnego wsparcia uzdrawisk, padło tam dość podstawowe pytanie: „Czy polskie uzdrawiska dotrwaają do czasu, gdy nadejdzie pomoc?”.
Spisala (mn)

48/2020/2/R

30 LAT TRADYCJI KOSTA

Zadbaj o wnętrze swojego domu

MARKET BUDOWLANY

CENTRUM KOLOROWANIA

FARB I TYNKÓW

Ustron, ul. Sportowa 7
tel. 33 854 28 93
www.kosta.pl

EXTRA RABAT -15% na wybraną ofertę

GOLDMURIT

pro-sto Silvano S&B

stobud

Ustroń, dnia 26 listopada 2020 r.

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru Ustronia Polany w rejonie ulicy Baranowej, odcinków ulic 3 Maja, Wiślańskiej, Wczasowej, Pod Grapą oraz góry Czantoria - etap 2

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 293 ze zm.), art. 54 ust. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 283 ze zm.) oraz w związku z uchwałą nr XIX/212/2016 Rady Miasta Ustronia z dnia 23 czerwca 2016 r. w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru Ustronia Polany w rejonie ulicy Baranowej, odcinków ulic 3 Maja, Wiślańskiej, Wczasowej, Pod Grapą oraz góry Czantoria,

**zawiadamiam o wyłożeniu
do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania
przestrzennego dla obszaru Ustronia Polany w rejonie ulicy Baranowej,
odcinków ulic 3 Maja, Wiślańskiej, Wczasowej, Pod Grapą oraz
góry Czantoria - etap 2 wraz z prognozą oddziaływania na środowisko
sporządzoną do tego projektu,**

w dniach pracy urzędu od **7 grudnia 2020 r. do 13 stycznia 2021 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Ustronia, 43-450 Ustroń, Rynek 1, w Wydziale Architektury i Gospodarki Gruntami, od poniedziałku do piątku w godzinach od 10.00 do 15.00, z uwzględnieniem wszelkich wymogów wynikających z aktualnych obostrzeń oraz ograniczeń sanitarnych.

Informacje dotyczące rozwiązań projektu planu udzielane będą **wyłącznie po uprzednim, co najmniej jednodniowym wyprzedzeniu i potwierdzeniu wizyty telefonicznie pod nr tel. 33 8579323 lub e-mailowo na adres: andrzej.gala@um.ustron.pl**

Wersja elektroniczna powyższego projektu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko będzie dostępna w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: <https://ustron.bip.info.pl> w zakładce: Obwieszczenia i Komunikaty.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w wyżej wymienionym projekcie rozwiązaniami odbędzie się w dniu **17 grudnia 2020 r. o godzinie 15.00**, w siedzibie Urzędu Miasta w Sali Sesyjnej lub z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość.

Z uwagi na aktualną sytuację epidemiczną informuje się, że w dyskusji publicznej jednocześnie będzie mogła wziąć udział ilość osób przewidziana przepisami obowiązującymi w dniu jej organizacji.

Udział w dyskusji publicznej należy uprzednio zgłosić drogą e-mailową na adres: andrzej.gala@um.ustron.pl lub telefonicznie pod nr tel. 33 8579323 do dnia 15 grudnia 2020 r.

Osoby chcące wziąć udział w dyskusji publicznej zobowiązane będą do przestrzegania obostrzeń związanych ze stanem epidemii, zgodnie z wymogami przepisów na dzień przeprowadzenia dyskusji publicznej.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie miejscowego planu, może wnieść uwagi.

Uwagi do projektu należy składać do Burmistrza Miasta Ustronia, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **28 stycznia 2021 r.**, w formie:

- papierowej, na adres 43-450 Ustroń, Rynek 1,
- elektronicznej, w szczególności za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: biuropodawcze@ustron.pl lub przez platformę ePUAP,
- z wykorzystaniem formularza zamieszczonego na stronie podmiotowej Urzędu Miasta Ustronia pod adresem: <https://ustron.bip.info.pl> w zakładce: Obwieszczenia i Komunikaty.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 21 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, w Biuletynie Informacji Publicznej zamieszczone są informacje o dokumentach:

- o projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru Ustronia Polany w rejonie ulicy Baranowej, odcinków ulic 3 Maja, Wiślańskiej, Wczasowej, Pod Grapą oraz góry Czantoria - etap 2,
- o prognozie oddziaływania na środowisko sporządzonej do w/w projektu.

Zgodnie z art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, wyżej wymieniony projekt planu podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa - w okresie wyłożenia do publicznego wglądu, o którym mowa wcześniej.

Uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko – stosownie do przepisu art. 39 i art. 54 ust. 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko - należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Ustronia, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **28 stycznia 2021 r.**

Uwagi lub wnioski złożone po upływie ww. terminu pozostawia się bez rozpatrzenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Miasta Ustronia.

Zgodnie z art. 11a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, na stronie BIP Urzędu Miasta Ustronia oraz na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu, została zamieszczona informacja dot. przetwarzania danych osobowych, zgodna z art. 13 ust. 1 i 2 RODO (stanowiąca załącznik nr 1 do Obwieszczenia).

**Burmistrz Miasta Ustronia
Przemysław Korcz**

NIE BĘDZIE DANYCH O STANIE EPIDEMII

Jak podają powiatowe sanepidy, nie znajdziemy już na ich stronach internetowych jakichkolwiek danych dotyczących raportowania związanego z SARS-CoV-2. Informacji należy szukać na stronach rządowych. Tam przeczytaliśmy, że we wtorek 24 listopada w powiecie cieszyńskim stwierdzono zachorowanie 30 osób. Jedna osoba zmarła.




**Urząd Miasta Ustronia
obsługuje Mieszkańców
w takiej formie
jak dotychczas
- z bezpośrednią obsługą
na parterze budynku**

Urząd Miasta Ustronia
ul. Rynek 1
43-450 Ustroń
tel. 33 85 79 300

Etap odpowiedzialności - od 28 listopada do 27 grudnia

Kult religijny • ograniczenie

liczby osób w kościołach - max 1 os. na 15m²; • obowiązek zachowania odległości min. 1,5 m od innych osób oraz zakrywania nosa i ust

Zgromadzenia i spotkania • max 5 osób;

• imprezy organizowane w domu - z udziałem max 5 osób.

Nie dotyczy osób, które wspólnie zamieszkują

Wesela, komunie, konsolacje • zakaz organizacji

Targi i wydarzenia • wyłącznie w formie online

**Parki rozrywki, siłownie, kluby fitness i aquaparki,
wydarzenia kulturalne i kina • działalność zawieszona**

**Edukacja • nauczanie zdalne dla uczniów wszystkich
klas szkoły podstawowej i ponadpodstawowej**

Gastronomia • wyłącznie "na wynos" i "na dowóz"

**Salony fryzjerskie i kosmetyczne • funkcjonowanie
w reżimie sanitarnym - min. 1,5 m odległości między stanowiskami**

Współzawodnictwo i wydarzenia sportowe • bez udziału publiczności

NASI LEKARZE PO COVIDZIE

(cd. ze str. 1)

wali, to nadwaga, otyłość najbardziej predestynuje do cięższego przebiegu tej choroby.

Jeśli pojawiają się pierwsze objawy, to raczej rezygnować z budowania w sobie niepotrzebnego napięcia, poprzez śledzenie medialnego przekazu. Każdego pacjenta, który trafia w moje ręce i ma pierwsze objawy choroby nakłaniam, aby próbował odciąć się od tego szumu medialnego. Pacjenci, którzy boją się ciężkiego przebiegu tej choroby muszą zadbać o relaks, dobry sen i o swoją odporność poprzez odpowiednie odżywianie, czyli kiszonki, warzywa i owoce. A gdy już się zachoruje, to należy dużo odpoczywać, nawadniać się ciepłymi napojami, zwłaszcza w pierwszych dniach choroby do 2,5-3 litrów płynów.

Maria (Marzena) Szafarz-Rapel: – Choroba zaczęła się u mnie takimi objawami jak zwykle przeziębienie: bóle mięśni, głowy i stan podgorączkowy 37,6. W następnym dniu ten stan się utrzymywał, ale doszło jeszcze takie osłabienie, które zupełnie mnie pozbawiło sił, więc wielkim wyzwaniem było przejście do łazienki. W czwartym dniu zaczęłam po południu kaszleć i wzrosła gorączka do 38,6. Gdy w następnym dniu kaszel się nasilił, a gorączka utrzymywała się, pomimo zażywanego Paracetamolu, skontaktowałam się z koleżanką z oddziału zakaźnego szpitala. W trakcie rozmowy niestety rozłądowała się jej komórka i dopiero w kolejnym dniu skontaktowałyśmy się ponownie. Po otrzymanej teleporadzie, wezwałam karetkę covidową, która przetransportowała mnie do szpitala w Cieszynie. Nie byłam w stanie prowadzić samochodu z powodu osłabienia i zawrotów głowy. Przyjęto mnie w środę 30 września. Na izbie przyjęć wykonano badania i potwierdzono obustronne zapalenie płuc. Zostałam skierowana do oddziału covidowego, gdzie trafiłam do pokoju dwuosobowego. Tam mnie jeszcze raz zbadano i pobrano krew. Okazało się, że nadal gorączkowałam i saturację miałam częściowo obniżoną - 92%, więc zdecydowano, że nie otrzymam antybiotyku, tylko lek przeciwwirusowy i przeciwmalariacyjny. W dniu przyjęcia, wieczorem wystąpiła biegunka, a w nocy bóle brzucha. Kaszel był dokuczliwy, suchy i męczący, ale bardziej doskwierały mi objawy ze strony przewodu pokarmowego, które w następnych dwóch dniach zaczęły się nasilać. Stałe miałam stany podgorączkowe i uciążliwą biegunkę, nawet do ośmiu stolców w ciągu nocy. Jest to trudne do wyobrażenia, bo człowiek bardzo cierpi. Bóle pleców, co mi się nigdy wcześniej nie zdarzyło, były tak silne, że niełatwo było poruszyć się i zmienić pozycję w łóżku. Z trudem udawało mi się zwlec z łóżka i podejść do ubikacji. Przez dwa dni nic nie jadłam, nie mogłam nawet pić, bo jak patrzyłam na wodę, to miałam odruch wymiotny. Odwodniłam się i wszystkie wskaźniki niepokojąco wzrosły: próby wątrobowe, mięśniowe, kreatynina. Być może miałam nawet niewielkie zaburzenia świadomości, bo lekarka proponowała mi leki przeciwbólowe, a ja zupełnie tego nie pamiętałam. Oczywiście miałam zaburzenia węchu i smaku. Przez kilka dni nie czułam żadnych zapachów, a zaburzenia smaku polegały na tym, że miałam silne uczucie goryczy. Apogeum tej męki to była noc z soboty na niedzielę, gdy nie zmużyłam oka, bo tak bardzo cierpiałam z powodu bólów, że nawet nie mogłam się brzucha dotknąć. Wtedy pielęgniarki wezwały lekarzkę, która zaproponowała mi leki dożylnie i kroplówki. Przez kolejne cztery dni otrzymywałam rano i wieczorem wlewy z minerałami oraz leki przeciwbólowe. Ponadto stosowano przeciwwzakrzepowo Neoparinę oraz lek przeciwbiegunkowy. Po tym leczeniu mój stan zaczął się poprawiać. Ustąpiły bóle, wrócił apetyt, wreszcie mogłam wziąć prysznic. Po kolejnych badaniach okazało się, że poprawiły mi się wszystkie wskaźniki i po 10 dniach leczenia w szpitalu mogłam jechać do domu. Jeszcze przez następne trzy tygodnie czułam takie osłabienie, że nie byłam zdolna do żadnych prac, nawet posiłki przygotowywał mi mąż. Teraz jest już lepiej, ale nadal się łatwo męczę i pozostał mi suchy kaszel. Wkrótce będę miała badania kontrolne, żeby ocenić zmiany w płucach. Spotykam się czasem z osobami, które już chorowały.

Moje koleżanki i dwie córki po zakażeniu koronawirusem nie wymagały hospitalizacji. Kolega z Bielska też leżał w szpitalu z zapaleniem płuc. 91-letnia pani, która ze mną leżała przez trzy dni na tej samej sali, niestety nie przeżyła.

Po powrocie do domu według zaleceń stosowałam i nadal zażywam codziennie wit. C 1000 mg, wit. D3 4tys.j. oraz piję miksturę z miodu, cytryny, czosnku i imbiru, wzmagającą odporność.

Jestem pełna uznania dla personelu szpitala, który się mną opiekował. Panie pielęgniarki wspaniałe, wytrwałe, w kombinacjach, goglach, przyłbicach i podwójnych rękawicach bez trudu wkładały się do żył. Cierpliwie pomagały nam w tych trudnych chwilach. Panie lekarki codziennie mnie badały i dodawały otuchy. Chcę wszystkim serdecznie podziękować za trud i poświęcenie, z jakim się spotkałam. Niestety są dla mnie anonimowe, nie rozpoznałam ich na przypadkowym spotkaniu.

Jadwiga Kłapa-Zarecka: – Jestem lekarzem rodzinnym, pracuję w warszawskiej POZ. W momencie, gdy rząd przerzucił nas na front walki z COVID-19 wiedziałam, że przy braku odpowiedniej ilości środków ochrony, prędzej czy później „oberwę”. Od połowy września liczba pacjentów z COVID-19 gwałtownie wzrastała. W połowie października zdarzały się dni, że 90% Pacjentów danego dnia to były osoby już zarażone lub mające objawy sugerujące zakażenie. W naszej przychodni przed przyjęciem Pacjentów przeprowadzamy teleporadę, w trakcie której podejmujemy decyzję, w którym gabinecie zbadamy Pacjenta: „covidowym”, czy „niecovidowym”. Na marginesie, teleporady, cenione na Zachodzie, dotąd mało znane w Polsce, bardzo ułatwiły nam i Pacjentom życie. Szereg spraw nie wymagających osobistego zbadania czy drobnych porad można załatwić przez telefon i to ogranicza liczbę Pacjentów w poczekalniach. Pewnego dnia w moim gabinecie pojawił się człowiek, który w trakcie teleporady zataił gorączkę i kontakt z dużą ilością ludzi. Co gorsza, na wizytę przyszedł w półprzyłbicy zamiast maski (tak, ważne jest stosowanie masek!). Po badaniu wiedziałam już, że za 5 dni mogę spodziewać się pierwszych objawów. Zaczęło się znacznym pogorszeniem samopoczucia i wysoką gorączką. Następnego dnia pojawiło się uczucie pieczenia w nosie, pieczenia oczu i zaczął się ból głowy. Skierowałam się na test. Trzeciego dnia tuż po wymazie utraciłam węch i smak. Co ciekawe, nie miałam kaszlu ani duszności. Czwartego dnia ból oczu i głowy nasilił się i pojawiły się światłowstręt, przeczulica skóry całego ciała, silny ból pleców, mięśni i nerwobóle. Bóle nasilały się szczególnie nocą i trwały bite 2 tygodnie. Przez kilka dni byłam tak słaba, że nie byłam w stanie samodzielnie wykonać kilku kroków do łazienki. W międzyczasie rozchorował się mąż. U niego największym problemem było zapalenie płuc, któremu towarzyszyła gorączka do 40 stopni. W przypadku męża przebieg choroby był jak sinusoida: na zmianę 3 dni fatalne – 3 dni dobre. Oczywiście oboje otrzymaliśmy dodatni wynik testu PCR-RT. Po dwóch tygodniach męczarni poczułam się lepiej. Skończyła się izolacja. Byłam pewna, że najgorsze już za mną. Wybrałam się na krótki spacer. Po powrocie do domu zaczęłam odczuwać ból za mostkiem. Ból nasilał się z każdą godziną. Ostatecznie był tak silny, że nie byłam w stanie mówić i zemdlałam. Wyłądowałam na oddziale kardiologii w celu wykluczenia zawału lub zapalenia mięśnia sercowego i zatorowości płucnej – te powikłania covidą dotyczą wielu młodych, dotychczas zdrowych osób. Ostatecznie badania wykazały ostre zapalenie wątroby w przebiegu COVID-19. To rozpoznanie było w pewnym sensie pokrzepiające, ponieważ wątroba jest narządem o dużych zdolnościach do regeneracji. Dochodziłam do siebie przez kolejne 2 tygodnie. Jestem osobą młodą, zdrową, prowadzącą aktywny tryb życia, nie lecę się z powodu chorób przewlekłych. Jak wszyscy młodzi i zdrowi liczyłam na łagodny lub wręcz bezobjawowy przebieg tej choroby. Ale cóż, nie załapałam się. Może ku przestrodze, w ramach lekcji pokory? Niemniej jednak żyję i mam się coraz lepiej. Przez wiele miesięcy, dzięki odpowiedzialnym Pacjentom i maseczkom nie zaraziłam się wirusem z Wuhan. To dobra wiadomość! Warto stosować środki ostrożności, myć ręce, nosić maski, społecznie się dystansować. Dla siebie samego i dla ludzi wokół. Dopóki nie znajdziemy leku lub szczepionki na tego intruza, nie mamy innego wyjścia. A teraz: głowy do góry! Życie jest piękne!

Opracowała: Lidia Szkaradnik



Dzięki kilku pasjonatom i kolekcjonerom budynek zabytkowego, choć mocno zaniedbanego dworca kolejowego Ustroń Główny zamienił się w Dworzec Dobrych Myśli. Głównym zawiadowcą (czytaj: inwestorem) jest Bruno Zielonka z Chorzowa z główną, imponujących rozmiarów kolekcją misiów. Lalki w roli modelek prezentujących wyrafinowane, miniaturowe krawiectwo przedstawia Anita Michałowska. Jeszcze więcej misiów i kolekcję torebek oraz walizek przywiozła z Nałęczowa Hanna Wasiak, a intrygującą kolekcję lalek ze wszystkich stron świata pokazuje Ewa Liszka. Niestety na razie nie ma oglądających. Dworzec Dobrych Myśli miał zaprosić pierwszych gości w Dzień Dziecka. Z powodu pandemii nie udało się dokończyć remontu, który był wyjątkowo trudny. Bardzo dużo czasu pochłonęły sprawy formalne, również ze względu na zabytkowy charakter budynku i konieczność konsultacji z konserwatorem zabytków. Z tych powodów nie doszło do otwarcia również 1 września i przepadł też ostatni z planowanych terminów - 25 listopada - Dzień Pluszowego Misia. Trudno powiedzieć, kiedy będzie można obejrzeć wyjątkowe kolekcje, ale wszystko jest już prawie gotowe na przyjęcie zwiedzających. Na razie o Dworcu Dobrych Myśli można czytać na Facebooku i w naszej Gazecie Ustrońskiej. Obszerny artykuł znalazł się też w Kalendarzu Ustrońskim na rok 2021.

CZASEM WOLAŁBYM BYĆ NIEDŹWIEDZIEM



„Uczmy dzieci kochać Misie, by umiały w przyszłości kochać ludzi” - tą maksymą kieruje się w życiu twórca Dworca Dobrych Myśli.

Poprosiliśmy Bruna Zielonkę, żeby opowiedział, o tym, jak został kolekcjonerem i czym albo też kim jest dla niego Pluszowy Miś.

Światowy Dzień Pluszowego Misia to dzień szczególny, jest tylko raz w roku, ale czy tylko w tym jednym dniu możemy świętować z Misiami? Myślę, że każdy dzień, kiedy tylko bierzemy do ręki Misia tak naprawdę może być jego świętem, bowiem zwłaszcza w rękę dziecka zabawka może ożyć i ofiarować ogrom radości. My, dorośli dajemy naszym pociechom tylko martwe i sztuczne przedmioty, zabawki, lalki, misie, a dopiero dziecko potrafi poprzez fantazję tchnąć w nie życie i tym je ożywić. Tylko dzieci mają taką moc!

Moja prawdziwa przygoda z Misiami i niedźwiedziami zaczęła

się 50 lat temu, ale świat dowiedział się o moim hobby, zaledwie 15 lat temu. Teraz żałuję, że długo wstydziałem się okazać uczucia, uważam, że był to wielki błąd życiowy, bo przez to nabawiłem się wielu kompleksów. Coś zmuszało mnie do przyjmowania postawy nieugiętego, twardego człowieka, którym tak naprawdę nigdy nie chciałem być... Mój ulubiony filozof Friedrich Nietzsche stwierdził, że w każdym mężczyźnie jest ukryte dziecko. Ja lubię powtarzać, że moje życie to taka kolorowa kostka Rubika, ale niestety nie zawsze sam mogłem sobie ustawiać na niej kolory... Nie wszystko, co czułem mogłem pokazać i niejedno spływało ze mnie w ukrytych łzach, które jako dziecko dzieliłem z moim ulubionym Misiem. Nie łatwo jest być dobrym człowiekiem, za to bardzo łatwo prymitywnym i złym... Zwłaszcza w dzisiejszym trudnym i zatrzymanym jak dotąd szybko przemijającym czasie, gdzie dobra coraz mniej!

Dzięki moim Misiom, a głównie podróżując z Big Benem Globtroterem, przeżyłem wiele wspaniałych chwil i poznałem wielu sympatycznych ludzi, z którymi do dziś utrzymuję kontakty, a nawet rozwinęły się przyjaźnie.

Moje kolekcjonerskie doświadczenie pokazało i nauczyło mnie, iż warto szanować rzeczy, gdyż trzeba się cieszyć każdą drobnostką i to jest prawdziwa wartość życia. Szkoda tylko, że im więcej się ma, tym mniej czasu pozostaje na prawdziwe życie, ale wówczas przynajmniej nie ma nudy. Bowiem każde hobby uświetnia nasze życie i jest dużą jego wartością.

Na wielu spotkaniach, prelekcjach, przy okazji wywiadów dla TV lub radia, wciąż słyszę pytanie: „Skąd wzięła się u mnie ta fascynacja misiami?”

Miś jest synonimem miłości, dobra, przyjaźni, czułości, któremu się bezgranicznie ufa, któremu powierza się wszelkie troski i smutki. Który towarzyszy niektórym od dzieciństwa, przez całe życie. A nawet przechodzi przez kilka pokoleń z rąk do rąk, ze swoją historią czy anegdotami rodzinnymi. Niejedna historia Misia znalazła się w książce czy stała się podstawą scenariusza filmowego.

Misie stanowią nieodłączną część mojego życia, są ze mną zawsze i wszędzie. Stoją, siedzą, bawią się, walczą w każdym zakątku mojego domu, biura... są także w mojej głowie. Towarzyszą mi tam, gdzie się udaję.

Mój najmniejszy Miś ma dwa milimetry, a największy dziewięć metrów. Mam niedźwiedzie grube i chude, radosne i smutne, gadające i śpiewające. Są niedźwiedzie stołowe, biurkowe, kanapowe, łazienkowe (a także toaletowe), kuchenne i ogrodowe, jakie tylko możesz sobie wyobrazić. Jest nawet Miś Anioł Stróż. To naprawdę imponująca kolekcja. Zbieram niedźwiedzie, misie

i wszystko, co jest z nimi związane. Spotkałem już wiele osób, które tak jak ja kolekcjonują misie i niedźwiedzie.

Przed laty stworzyłem platformę dyskusyjną pod nazwą I Polski Klub Kolekcjonerów Misiów i Niedźwiedzi, jednak stwierdziłem, iż nie można żyć tylko wirtualnie i ostatecznie dla takich, jak ja, misiowo zakręconych trzeba znaleźć godne miejsce. Postanowiłem znaleźć dom dla Misiów i miejsce spotkań dla pokoleń, aby takie spotkania nie rządziły się tylko przypadkami. Zatem zacząłem realizować swoje marzenia powołując do życia Dworzec Dobrych Myśli w Ustroniu.

Kiedy patrzę na moje Misie, nie mogę się oprzeć wrażeniu, że moglibyśmy się czegoś od tych pięknych stworzeń nauczyć. W szybko biegnącym świecie zapomnieliśmy o tym, co najważniejsze. Cisza i spokój od dawna są nieobecne w naszym hektycznym życiu, gdzie zżerają nas stres i terminy, których trzeba dotrzymywać. Nasza dieta jest bardzo niezrównoważona i trujemy się różnymi paskudztwami. Marnujemy energię na bezużyteczne działania zamiast wyjść z domu i pobyć na łonie natury. Wszystko to sprawia, że czasem wolałbym być niedźwiedziem. Życie mogłoby być wtedy przyjemniejsze, a na pewno o wiele zdrowsze. „Misie są lepszymi ludźmi” – powtarzam dzieciakom podczas prelekcji i pogadanek, a także: „Żyj jak niedźwiedź zgodnie z naturą i jej regułami, a będziesz miał siłę, by sprostać codzienności i na pewno wyrośniesz na dużego i dobrego człowieka!”.

oprac.: (mn)

DIAMENTY NIEDOSTĘPNE

Muzeum Zabytkowych Motocykli „Rdzawe diamenty” w dawnej siedzibie przy ul. Partyzantów cieszyło się sporą popularnością. Niejednokrotnie zwiedzający Muzeum Ustrońskie byli zainteresowani tą imponującą kolekcją, z których najstarsze eksponaty pochodzą z początku XX wieku. Wówczas jednak sporo pojazdów było w piwnicach budynku PSS, bo lokalizacja muzeum była dobra, ale miejsca ekspozycyjnego zdecydowanie za mało. Od lipca placówka mieści się w sporej hali w pobliżu starego dworca kolejowego przy ul. Kościelnej 21, jednak zwiedzających jest znacznie mniej, na co ma wpływ zarówno odległość od centrum lokalizacja, jak również pandemia. Chociaż jak potwierdza właściciel kolekcji Remigiusz Dancewicz prawdziwi pasjonaci zawsze znajdą drogę do „Rdzawych Diamentów”.

(LS)



Obecny lockdown jest wykorzystywany na remonty unikatowych pojazdów.
Fot. L. Szkaradnik

KOBIETY STELA



ANNA MACURA

Ania jest Kobietą Stela, która w niedzielę skończy 63 lata, a swoją niezwykłą energią i radosnym temperamentem zaraża wszystkich dookoła. Pasjonatka podróży i górskich wędrówek, uwielbia ruch, przygody i towarzystwo. W ramach powiedzenia „w zdrowym ciele zdrowy duch” Ania codziennie uprawia jogę, a żadna aktywność fizyczna nie jest jej straszna. Dumna członkini Uniwersytetu Trzeciego Wieku ponadto chętnie korzysta z każdej możliwości do samorozwoju. Jest miłośniczką kwiatów (przede wszystkim storczyków) i uczestniczy w wielu organizowanych przez Uniwersytet inicjatywach.

Fot. Karolina Francuz



W 2018 roku Halina Grycz odebrała legitymację UTW z numerem 1. Fot. M. Niemiec

HALINKA ODESZŁA

Z żalem informujemy, że 5 listopada w wieku 87 lat odeszła od nas Halinka Grycz, studentka Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Ustroniu, bardzo aktywna od początku jego założenia. Na pierwszej

inauguracji roku akademickiego w 2017 roku został jej uroczysto wręczony indeks UTW z numerem 1 jako najstarszej słuchaczce, z czego była niezwykle dumna. Pochodziła z Wisły ze znanego

i szanowanego rodu Wojnarów, a jej mąż Kazimierz Grycz był pierwszym dyrektorem Ośrodka Przygotowań Olimpijskich „Start”. Jako wdowa zamieszkała w Ustroniu. Była naszą serdeczną koleżanką. Chętnie organizowała w swoim domu spotkania, na które zapraszała znajomych i przyjaciół. Przy własnoręcznie przygotowanym poczęstunku opowiadała o swojej pracy architekta, o podróżach i różnych zdarzeniach ze swojego bogatego życia. Barwne opowieści często ilustrowała interesującymi fotografiami.

Bardzo aktywnie uczestniczyła w wielu zajęciach organizowanych przez nasz Uniwersytet. Mimo swojego podeszłego wieku była zawsze aktywna, uśmiechnięta, towarzyska i dowcipna. Na początku każdego zajęć opowiadała świetny dowcip, wprowadzając w ten sposób luźną i miłą atmosferę. Była duszą towarzystwa. Na jednej z imprez integracyjnych, w których różne sekcje prezentowały humorystycznie swój „dorobek” Halinka wykonała z wdziękiem szpagat i to bez żadnego wstępnego przygotowania. Zawsze szczęśliwa, dowcipna i pełna optymizmu, swoją energią emanowała na wszystkich. Będzie nam jej bardzo brakowało.

**Rada Programowa
Uniwersytetu Trzeciego Wieku
w Ustroniu**

DAROWIZNA OD ARTCHEMU ZA PRAWIE 15 TYSIĘCY ZŁOTYCH!

Dziś, kiedy tak bardzo potrzebujemy humanizmu, serdeczności dla siebie nawzajem, ciepła, dobra i szacunku drugiego człowieka. Potrzebny jest nam także nawet najmniejszy, dobry gest ze strony drugiego człowieka. I właśnie go otrzymaliśmy.

Tym gestem jest przekazanie – w formie darowizny – 3 068 sztuk podręcznych dozowników płynu dezynfekującego dla Miasta Ustroń, a dokładnie dla Centrum Usług Wspólnych przez firmę „Archem” Sikora & Lang z Ustronia. Wartość przedmiotu darowizny wynosi aż 14 769, 20 zł – czyli niemalże 15 tysięcy złotych! Bardzo serdecznie dziękujemy Panu Markowi Langowi, Leszkowi Sikorze i Jerzemu Sikorze za obdarowanie nas tak bardzo potrzebnym, niezbędnym wręcz sprzętem medycznym w walce z pandemią koronawirusa. Za obdarowanie nas „bezpieczeństwem”! Zgodnie z wolą Darczyńcy przedmiot darowizny zostanie przekazany przez CUW placówkom oświatowym na terenie Miasta Ustroń. Dziękujemy uprzejmie.

Miasto Ustroń

STOWARZYSZENIE MOŻNA INACZEJ NIEPOKONANE

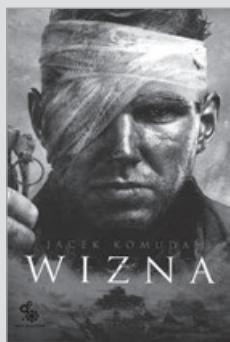
Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można Inaczej” w Ustroniu nawet w tym trudnym czasie wciąż działa dozwolonymi metodami i technikami pracy. Oprócz stałej pracy z podopiecznymi i wolontariuszami, obecnie realizuje projekt w ramach programu „Działaj Lokalnie” pod tytułem „Niepokonani”, który idealnie wpisuje się w obecną sytuację. Program Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowany jest przez Akademię Rozwoju i Filantropii w Polsce i Stowarzyszenie Cieszyńskiej Młodzieży Twórczej. W skład działań projektowych wchodzi między innymi: warsztaty grupy wsparcia, psychoterapia, szkolenie dla specjalistów oraz utworzenie poradnika pierwszej pomocy psychologicznej. Wszystkie działania mają na celu przeciwdziałanie powstałym już skutkom pandemii.

„Można Inaczej”

BIBLIOTEKA POLECA

tel 33-854-23-40
www.biblioteka.ustron.pl
(katalog online)

Jacek Komuda - „Wizna”



Fabularyzowana opowieść o jednej z najbardziej znanych bitew polskiego Września 1939 r. Przez trzy dni 700 żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza w paru uzbrojonych bunkrach stawiało ciekawie opór korpusowi pancernemu gen. Heizna Guderiana, który był twórcą niemieckiej doktryny Blitzkriegu.

Richard Osman - „Morderców tropimy w czwartki”



Ciepła, pełna niewymuszonego humoru i ironicznego brytyjskiego dowcipu komedia kryminalna z bohaterami, których nie sposób nie polubić. W luksusowej wiosce dla seniorów czwórka pozornie niedoświadczonych przyjaciół tworzy Czwartkowy Klub Zbrodni. Łączy ich zamiłowanie do rozwiązywania kryminalnych zagadek. Kiedy zostaje zabity miejscowy deweloper, detektywi amatorzy trafiają w sam środek śledztwa.

Do 29 listopada biblioteka dla dorosłych i oddział dla dzieci są nieczynne

W dawnym Ustroniu

Dziś prezentuję jedną z cenniejszych fotografii dawnego Ustronia, wykonaną na obszarze dzisiejszej ul. Polnej, łączącą na jednym ujęciu historyczne zabudowania przemysłowe oraz małą architekturę sakralną. Z prawej strony widoczny jest fragment stawu fabrycznego, a w tle zabudowania Kuźni (funkcjonującej wówczas jako Arcyksiążęcy Zakład Budowy Maszyn), wśród których (patrząc od prawej) dostrzec możemy transformatorownię, budynek warsztatu elektrycznego, łaźnię publiczną oraz imponujący gmach maga-

zynu głównego z wieżą zegarową. Dalej, nieco bardziej z przodu, widzimy domek fabryczny, zamieszkały między innymi przez rodzinę bohaterskiego lotnika Jana Cholewy. Z lewej zaś strony uwieczniony został fragment zabudowań małego osiedla robotniczego Donatówki – dawnej parterowej oficyny oraz budynku głównego, wówczas również parterowego, zakończonego zniszczonym, mansardowym dachem. Nieco później, w 1920 r., z inicjatywy firmy Brevillier-Urban, w której władaniu była wówczas Kuźnia, główną siedzibę Donatówki podniesiono na piętro według projektu Ladisława Filla z Białej, dzięki czemu powstała okazała kamienica, stojąca obok Dębu Sobieskiego do dziś.

Na pierwszym planie znajduje się krzyż, ufundowany w 1897 r., po wielkim pożarze w Ustroniu. O okolicznościach powstania krzyża oraz o drugim, nie istniejącym już Dębie Sobieskiego będzie można przeczytać w Kalendarzu Ustroniskim na 2021 rok.

Alicja Michalek
Muzeum Ustroniskie



Lech Kempiański

100-lecie urodzin

**W górnym Wisły biegu,
pięknej cieszyńskiej ziemi,
Ustroń – perła Beskidu –
chwałą bohatera się mieni!
Tam się bowiem urodził,
chor. pil. Jan Cholewa,
tam do szkoły chodził,
szlify pilota zdobywał.
Nieduży wzrostem...,
lecz wielki duchem,
ciężkim bombowcem,
niczym latawcem...,
z łatwością sterował.
Pierwszy załogi pilot,
dowodcom imponował:
doceniano jego kunszt
mistrzowskiego pilotażu,
instynkt, odwagę, spryt,
oraz honor bez skazy!
Za swe bojowe zasługi
i wykazaną dzielność,
/rejestr ich b. długi/
w wojnie o wolność
zniewolonej Ojczyzny -
wielkorotnie (!) odznaczony,
Mały Janek, lotnik heroiczny -
pokoleniom winien być znany!**

-:-

**Cześć i hold jego pamięci,
oddawać należy mu zawsze,
bohaterów trzeba uświęcać
- oni to dziedzictwo nasze!**

Wiersz powstał dla uczczenia setnej rocznicy urodzin Jana Cholewy, która przypada 7 grudnia. Jego autorem jest Lech Kempiański z Legionowa, pułkownik w stanie spoczynku, harcerz w drużynie „Jaskółki spod Czantorii” w Ustroniu z czasów drużynowego Jana Cholewy.

LIST DO REDAKCJI

Szanowni mieszkańcy

W ostatnim wydaniu został opublikowany list do redakcji, który apeluje do Policji o ściganie osób niechodzących w maseczkach, jednocześnie obrażając takie osoby. Chciałbym przypomnieć, że prawo do swobodnego oddychania mamy zagwarantowane prawem do życia, prawem naturalnym. Każdy przepis z nim sprzeczny nie ma racji bytu. Maseczki szkodzą naszemu zdrowiu co od piątku przyznają swoimi wyrokami sądy w Niemczech. W związku z tym chciałbym zaapelować do mieszkańców o wyłączenie telewizorów i poszukanie w internecie informacji na ten temat, bo jest wiele nieścisłości w tym temacie, lekarzom zamyka się usta, media alternatywne próbuje się cenzurować. Zwracam się do władz i GU z prośbą o niepropagowanie za publiczne środki treści mających zdyskredytować część mieszkańców miasta. Proponował bym się skupić na promowaniu zdrowego trybu życia, bo zdrowe jedzenie i ruch to podstawa naszego systemu odpornościowego, a nie sze-

zenie strachu. Napiszcie, którzy nasi rolnicy nie przyskają chemią, gdzie można taką żywność u nas kupić? Prezenty też moglibyśmy kupować lokalnie żeby pomóc. Wrzucicie te informacje na naszą piękną stronę internetową. Jesteśmy w kryzysie i tylko w jedności z niego wyjdziemy zwycięsko.

"Gdy dla tymczasowego bezpieczeństwa zrezygnujemy z podstawowych wolności, nie będziemy mieli ani jednego, ani drugiego". Benjamin Franklin

Pozdrawiam **Michał**



UWAGA !!!

22 25 71 145

to nowy numer, z którego nadawany jest komunikat o objęciu kwarantanną osób, które znajdują się w bazie EWP i mają nałożoną kwarantannę.

Okres tak zwanej *polskiej złotej jesieni* zdecydowanie dobiegł końca. Różnobarwne liście opadły już z drzew i teraz hula z nimi wiatr pospół z właścicielami ogrodów, ogrodnikami i pracownikami służb miejskich, którzy za pomocą grabi próbują choć trochę okiełzać liściowy „bałagan”. Wszystko dookoła zrobiło się jakieś takie szarawe i nieco nudnawe na pierwszy rzut oka. Ale to dobry czas, aby nieco więcej niż zazwyczaj uwagi poświęcić korze drzew. Przez większą część roku z reguły korę pomijamy w naszym zachwycie nad wysokością i grubością pni, niebosiężnością konarów i gałęzi, rozpiętością korony, kształtem i zazwyczaj zmienną w różnych porach roku barwą liści, a czasem pięknem kwiatów drzew różnych gatunków. Jednak w ciągu tych kilku bezbarwnych tygodni pomiędzy najbardziej kolorowym okresem jesieni, a chwilą, kiedy krajobraz opanuje miłościwie kryjąca wszelkie niedostatki otoczenia biała śnieżna „kołderka” (przyznać wypada, że coraz cieńsza i coraz krócej się utrzymująca), można spokojnie i bez zbędnego rozpraszania się podziwiać urok kory drzew.

Na dobry początek poczyni jednak wypad pewne zastrzeżenia i uwagi natury terminologicznej, że tak powiem. Powszechnie posługujemy się słowem kora w odniesieniu do tego, co widać – swoistą „skórę” pni, konarów i gałęzi drzew, bezpośrednio wystawioną na wszelkie przeciwności i niedogodności losu. Jeśli jednak zapytamy o korę biologa lub dendrologa (a zwłaszcza takiego z lekką przemądrzałością, z pewną dozą puryzmu podchodzącego do znaczenia terminów i pojęć, gotowego zawsze i każdemu udowodnić swoją fachową wiedzę), to w odpowiedzi możemy usłyszeć długi wykład pełen fachowych słów i wyrażeń takich, jak: kora pierwotna, kora wtórna, korek, korkowica, korowina, epiderma, ryzoderma, miazga korkotwórcza, kambium, peryderma i jeszcze wiele innych. Pozwolę sobie ominąć „szerokim łukiem” wszelkie naukowe definicje kory, pełne niezrozumiale i odstręcająco brzmiących terminów. Umówmy się więc na potrzeby niniejszego artykułu, że mówiąc kora mamy na myśli coś, co w różnych podręcznikach dendrologii i przewodnikach do oznaczania drzew określa się jako *korowinę* lub *martwicę korkową*, czyli najbardziej zewnętrzną część drzew (pni i gałęzi, ale również korzeni), tworzącą pancerz i tarczę ochronną, zazwyczaj skutecznie chroniącą te zdrewniałe rośliny np. przed utratą wody, wahaniami temperatury, uszkodzeniami mechanicznymi czy przed zwierzętami.

Młode drzewa bodaj wszystkich gatunków mają korę gładką i zielonkawą, w zasadzie ładując do siebie podobną. Ale w miarę wzrostu kora dosłownie starzeje się – narastają jej nowe warstwy, pień przyrasta na grubość i kora pęka (te splekania mogą być podłużne i poprzeczne, płytkie i grube, cienkie lub głębokie, dzielące się na dłuższe lub krótsze odcinki), łuszczy się, nabierając cech charakterystycznych dla danego gatunku drzewa. Warto przy tym jednak pamiętać, że barwa i faktura kory to cechy, które mogą się zmieniać wraz ze starzeniem się danego drzewa, a także mogą różnić się na poszczególnych odcinkach pnia.

Z drzew, które mniej lub bardziej licznie i pospolicie rosną w naszym kraju najbardziej bodaj charakterystyczną korą odznacza się przede wszystkim platan klonolistny, brzoza brodawkowata oraz brzoza pożyteczna. Korowina platanu jest łaciata – szaropopielata, ale w naturalny sposób odpada płatami, odsłaniając charakterystyczne seledynowo-żółtawy i gładki „podkład”. Kora

brzozy brodawkowatej jest biała, cienka i łuszczy się okrężnymi płatami, ale nasady starych drzew mają korę grubą, czarną i głęboko popękaną. Za białą barwę brzozowej kory odpowiada związek zwany betulina, który skupia się w formie kryształków w cienkościennych komórkach korowiny. Szczególnie malowniczo prezentują się pnie brzozy pożytecznych, pokryte korą gładką, jaskrawą i błyszczącą, która może mieć na dodatek różny (w przypadku różnych odmian) odcień – biały, żółtawy, szkarłatny, fioletowawy. Kora tego gatunku brzozy szczególnie łatwo łuszczy się cieniutkimi niczym papier ryżowy płatami, a kiedy potrzebie ją nieco tylko mocniej, to na palcach można dostrzec biały „proszek” – kryształki rzeczony betuliny.

Ale przecież to dalece nie wszystko, jeśli chodzi o różnorodność i urok „naskórka” drzew. Grab pospolity zachwyca korą gładką, ciemno-popielatoszarą z jasnymi smugami, a równie gładka i popielatoszara jest kora buka, chociaż według mnie ma jakiś taki srebrzysty, a czasem wręcz delikatnie niebieskawy odcień. Prawie czarna jest kora olszy czarnej, a przy tym popękana na drobne tafelki – „płytki” o regularnym kształcie. Natomiast łuszcząca się dużymi i cienkimi płatami kora jaworu często ładując upadania te drzewa do pni platanów, co zresztą znajduje odzwierciedlenie w łacińskiej nazwie tego gatunku klonu – *Acer pseudoplatanus*. Pnie i konary dębów szypułkowych pokrywa ciemnobrązowa i gruba kora z głębokimi pęknięciami, które na poprzecznych przekrojach kształtem przypominają literę „V”. Czeresnia ptasia ma charakterystyczną, czerwobrązową i błyszczącą korę, pokrytą poprzecznymi smugami przetchlinek, łuszczącą się okrężnymi płatami. Zawsze moją uwagę przykuwa kora sosen pospolitych – u podstawy pnia jest gruba, pokryta głębokimi i szerokimi bruzdami, „pełna” szarości i brązów, ale w górnej części sprawia wrażenie delikatnej, odstaje cienkimi płatami, a w palecie barw przeważa czerwono-cynamonowy, z przeblaskami zielonkawego tła. To właśnie sosnową korę najchętniej wysypuje na rabatach czy wokół drzew sadzonych w swoim ogrodzie.

Warto także pamiętać, że kora wielu gatunków drzew z punktu widzenia człowieka ma nie tylko walory estetyczne, ale również jak najbardziej użytkowe. Rozpowszechniony bywa pogląd, że najbardziej szlachetne trunki należy przechowywać w butelkach zamkniętych „naturalnym” korkiem z kory dębów korkowych. Z kory chinowców rosnących na Jawie pozyskuje się alkaloidy chinolinowe, które są podstawową substancją czynną leków na malarię. Obecny chyba w każdej kuchni cynamon to nic innego jak starta na miazki pył kora cynamonowców cejlońskich. Wyciągi z kory kasztanowców można z powodzeniem stosować jako remedium na przypadłości typu hemoroidy i żylaki, a garbniki w wywarach z dębowej kory mają właściwości ściągające i mogą służyć do przemywania jątrzących się ran i wrzodów, płukania jamy ustnej przy anginie, zapaleniu dziąseł, pleśniawkach itp. W korze wierzby znajdziemy salicynę, nie więc dziwnego, że wyciągi oparte na wierzbowej korze dobrze działają w stanach gorączkowych, ostrym reumatyzmie oraz w schorzeniach dróg moczowych... To tylko najbardziej oczywiste przykłady pożytków płynących z kory drzew, chociaż dla mniej większą przyjemność daje podziwianie jej malowniczych faktur i barw.

Tekst i zdjęcia: **Aleksander Dorda**

BLIŻEJ NATURY

KORA



CARBON CUP 2020

W XII Międzynarodowym Turnieju CARBON CUP, który odbył się 21 li-

stopada 2020 roku w Jastrzębiu-Zdroju udział wzięło około 240 zawodników



z ponad 30 klubów. Mocno okrojona reprezentacja Cieszyńskiego Klubu Karate Kyokushin zdobyła 1 złoty i 2 srebrne medale. Złoty medal zdobył Adam Siemradzki, który wygrał drugi z kolei turniej w kategorii kadetów młodszych do 30 kg (trenujący w sekcji ustronńskiej CKKK). Srebrny medal zdobył Adam Szydłowski również w kategorii kadetów młodszych + 30 kg. (również ćwiczący na co dzień w sekcji ustronńskiej). Srebrny medal zdobyła też dla cieszyńskiego klubu Urszula Wałach w kategorii młodziczek +45 kg. Zuzi Worek, Norbertowi Wałachowi i Hubertowi Kizimiszy nowi nie udało przebić się do strefy medalowej. Turniej odbył się zgodnie z wymogami sanitarnymi czyli do 250 uczestników i bez udziału publiczności. Sędziami z ramienia naszego klubu byli Dariusz Kubica i Andrzej Pasterny. Kierownikiem ekipy był Bogdan Kubica. Start zawodników klubu był współfinansowany ze środków Miasta Cieszyzna.

III LIGA - CZAS START!

MKS Ustroń to przede wszystkim bardzo dobra praca z młodzieżą, o czym świadczą wysokie lokaty w rozgrywkach wojewódzkich oraz regularne występy na Mistrzostwach Polski. Ustronński klub jeden jedyny raz, w sezonie 2015/16 zgłosił się do rozgrywek seniorskich (III liga), po to by ówcześni juniorzy mogli ogrywać się oraz nabierać jakże cennego doświadczenia. Co ciekawe, rozgrywki te szczy-

piorniści spod Czantorii zakończyli na drugim miejscu. Od tego sezonu niczym bumerang powracał temat ponownego utworzenia drużyny seniorskiej i w końcu udało się tego dokonać! Już w najbliższą niedzielę MKS zainauguruje zmagania w III lidze, kiedy to do Ustronia zawita UKS Czwórka Libiąż. Warto dodać, iż będzie to już czwarta seria gier, jednak dwa pierwsze spotkania MKS-u zostały przełożone

w związku z pandemią, natomiast w trzeciej kolejce podopieczni trenera Piotra Bejnara pauzowali. Problemów z brakiem gry nie mieli zawodnicy z Libiąża, którzy rozegrali już trzy spotkania. Dwa z nich zakończyły się ich zwycięstwami (27:23 z UKS Grom Jasienica oraz 24:22 z UKS MOSM Vocare BPO Bytom), a jedno minimalną porażką 31:30 z UKS 31 Rokitnica Zabrze. Niestety, w związku z zagrożeniem epidemicznym spotkanie odbędzie się bez udziału publiczności.

Arkadiusz Czapek



Koszykarki TRS Siła Ustroń. Klęczą od lewej: Natalia Bukowczan, Oliwia Szafarczyk, Milena Widenka, Kaja Piotrowska, Emilia Bojda, Oliwia Szpak. Stoją od lewej: Maja Nieckarz, Anna Śliwka, Maria Podolska i Maria Fuja.

SIŁA W KOSZYKÓWCE

Koszykarki TRS Siła Ustroń rozpoczęły zmagania w lidze śląsko-opolskiej. Po długiej przerwie w treningach, spowodowanej pandemią covid-19, udało się bez większych problemów zebrać drużynę z powrotem. Jeszcze przed startem ligi śląski związek koszykówki zezwolił na grę w sali gimnastycznej SP 2, jednak pod warunkiem, że zostaną wymalowane nowo obowiązujące linie boiska do koszykówki. Przedsięwzięcie udało się zrealizować tylko dzięki darowizmom na ten cel wielu ludzi o dużych sercach. Pierwszy mecz ustronianki rozegrały z wyżej notowaną drużyną UKS Piłsudczyk Brzeg, w którym musiały uznać wyższość swoich rywali (72:51). Drugi mecz został rozegrany w Katowicach z tamtejszym UKS SP 27. Początkowo wyrównany mecz drużyna „Siły” powoli przechylała na swoją korzyść, by ostatecznie zwyciężyć ze sporą przewagą (50:28). Później ekipa spod Równicy podejmowała drużynę z Sosnowca i przegrała 10:76. W kolejnym meczu koszykarki z Ustronia wygrały bardzo wysoko z Pogonią Ruda Śląska 89:17. Na tym etapie drużyna TRS Siły zajmuje czwarte miejsce w lidze.



– Patrz! Lewitację też trenują.

Fot. ŚIZPN

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY - USTRON. 33-854-53-98.

Bagażówka - przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Cyklinowanie bezpyłowe parkietów, desek. Odnawianie schodów. 666-989-914.

Spawanie plastików. Ustron, ul. Obrzeżna. 501-444-534.

Do wynajęcia kawalerka 47m², os. Manhatan, 600-850-505.

Otwarte. Salon fryzjerski Ella, ul. Daszyńskiego 56. 518-958-672.

Mobilne usługi fryzjerskie u Kasi. Zadzwoń-przyjadę! 505-152-958.

Sprzedam działkę rekreacyjną - Hermanice. 507-455-653.

KOMANDOR - Cieszyn, ul. Stawowa 27 - szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0%. 728-340-518, (33) 854-22-57. www.komandor.pl

OGŁOSZENIA DROBNE tylko 0,60 zł za słowo + VAT



Pchelka została znaleziona przez mieszkankę Ustronia na brzegu stawu, na ul. Krzywej. Maluszek był w strasznym stanie. Mokry, wyziębiony, z zaropiałymi oczkami, wyglądał strasznie. Po leczeniu czeka w domu tymczasowym na swojego człowieka. Jest odrobaczona i zaszczepiona. Mała, puchata kuleczka o wielkim serduszką dobrze dogaduje się z pieskami i z kotami. Telefon: 606 911 687.

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

Wszystkie imprezy kulturalne i sportowe do 29 listopada zostały odwołane.

USTROŃSKA

10 lat temu - 2.12.2010 r.

PRACA POKOLEŃ

Chcemy odświeżyć w pamięci te czasy, które minęły – mówiła przewodnicząca Rady Nadzorczej Powszechnej Spółdzielni Spożywców „Społem” w Ustroniu Cecylia Albrowczyńska, rozpoczynając uroczystość 90-lecia spółdzielni, która odbyła się 19 listopada w MDK Prażakówka. Wspólnie odśpiewano hymn spółdzielców. Następnie C. Albrowczyńska witała gości uroczystości: radnego sejmiku śląskiego Karola Węglarzewego, starostę cieszyńskiego Czesława Gluzę, burmistrza Ireneusza Szarca, przewodniczącego Rady Miasta Stanisława Malinę, proboszczę parafii ewangelicko-augsburskiej ks. Piotra Wowrego, ojca dominikanina z Hermanic Krzysztofa Ruszela, pełnomocnika Zarządu Krajowej Rady Spółdzielczej Józefa Gawlika, dyrektora Zespołu Lustracji Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Spożywców „Społem” Andrzeja Zawidzkiego, delegację zaprzyjaźnionego Konsumu Robotniczego: Halinę Goszczyk, Barbarę Wiję, Iwonę Płonkę, dyrektora spółdzielni Kłos w Wiśle Danutę Stoszek, prezesa Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Wiśle Karola Nogowczyka, prezesa „Ustronianki” Michała Bozka, partnerów handlowych, dyrektora Banku Spółdzielczego Halinę Fober, członków Rady Nadzorczej obecnej kadencji: Halinę Pilch, Mirosława Lorek, Beatę Wójcik, Leopolda Pompera, Stanisława Pilcha, Krzysztofa Tomaszko oraz z poprzedniej kadencji Karolinę Ryncarz, Krystynę Rymorz, Zofię Mikołajczyk i Ewę Pasterną.

TRADYCJA NIE ZGINIE - WIGORU NIE BRAKNIJE

W sobotę na walnym zebraniu sprawozdawczym zebrały się członkinie Koła Gospodyń Wiejskich w Lipowcu. Przywitała je przewodnicząca Koła Olga Kisiała. Panie gościły Danutę Kożusznik, prezes Centralnego Związku Organizacji i Kółek Rolniczych z siedzibą w Bielsku-Białej, starostę cieszyńskiego Czesława Gluzę oraz radnego Tadeusza Krystę, prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej w Lipowcu. Tradycyjnie spotkanie odbyło się w strażnicy.

20 LAT MOPS

16 listopada 1990 roku Rada Miasta podjęła uchwałę o powołaniu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ustroniu często nazywanego w skrócie MOPS-em. W tym roku 21 listopada był dniem wyborów samorządowych. Jednocześnie jest to dzień pracownika socjalnego, doskonała okazja, żeby poinformować o naszej działalności w ciągu tych 20 lat. (...)Przez 20 lat funkcjonowania Ośrodka Pomocy Społecznej w Ustroniu zmieniło się prawie wszystko. Jego pierwszą siedzibą był Urząd Miasta, później Przychodnia przy ulicy Mickiewicza, następnie budynek telekomunikacji przy ul. Słonecznej, a obecnie budynek Przedsiębiorstwa Komunalnego przy ulicy M. Konopnickiej 40. Zmieniało się kierownictwo, wielu pracowników oraz ich liczba, styl i warunki pracy. Początkowo pracowały 3 osoby, a obecnie 15. Nie oznacza to, że teraz 15 osób robi to samo co wtedy trzy. Zakres zadań i różnorodność form pomocy ciągle się zmienia. Jedną z nowości jest udział MOPS-u w realizacji projektu systemowego POKL współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej.

USTROŃSKA OSOBOWOŚĆ

Kiedy oni znajdują czas na szkołę, sen, odpoczynek? Ostatni miesiąc to czas wyłożonej pracy dla artystów z Estrady Regionalnej „Równica”. Godnie reprezentowali Ustron na międzynarodowym festiwalu „Gwiazdy Jesieni”, uświetnili swoim występem uroczystości jubileuszowe PSS „Społem”, regularnie koncertowali dla kuracjuszy w uzdrowisku, jednocześnie przygotowując się do najważniejszego wydarzenia jubileuszu 15-lecia działalności. W międzyczasie odebrali tytuł Osobowość Roku Województwa Śląskiego. - To dla nas naprawdę wielkie wyróżnienie, bo dziedzina kultury jest bardzo rozległa, a zespołów folklorystycznych w naszym województwie wiele – mówi Renata Ciszeńska. – Czuje się bardzo dumna. Wybrała: (Isz)

DYŻURY APTEK

Dyżur w godzinach 8.00-20.00

26-27.11	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 33 854-57-76
28-30.11	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 33 854-57-76
1.12	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 33 854-57-76
2-3.12	Cent. Leków MAX	ul. Daszyńskiego 1	tel. 33 856-11-93
4.12	Lawenda	ul. Skoczowska 137	tel. 33 855-10-14

UWAGA!

APTEKA czynna 24 h znajduje się w Cieszynie na ul. Bobreckiej 27 (obok Kauflandu) „PRIMA”, tel. 33 858-27-65.

48/2020/3/R

OPRÓŻNIANIE
SZAMB
I OSADNIKÓW

881-40-40-50



Nie taki dawny Ustroń, 2015 r.

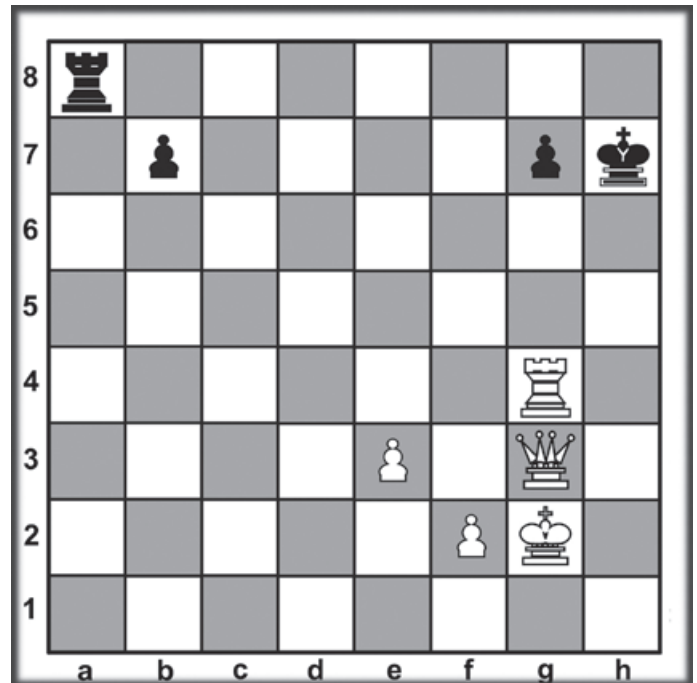
Fot. W. Suchta

KĄCIK SZACHOWY

MOKATE

A Family Business

Mokate pobudza myślenie!



Mat w dwóch posunięciach.

W. Suchta 2020 r.

Rozwiązania z GU nr 46: Ga3

K R Z Y Ż Ó W K A

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

POZIOMO: 1) policyjna pogoń za bandytą, 8) robił uprząż konną, 9) kartonik szczęścia, 10) składana przez poddanych, 12) rzeczne meandry, 14) z oliwy lub sadła, 15) rodzaj grzejnika, 16) system zintegrowanej taryfy celnej (skrót), 19) zwierzak po angielsku, 22) część składowa, 23) sąsiad Żor, 24) państwo we wschodniej Afryce (wspak).

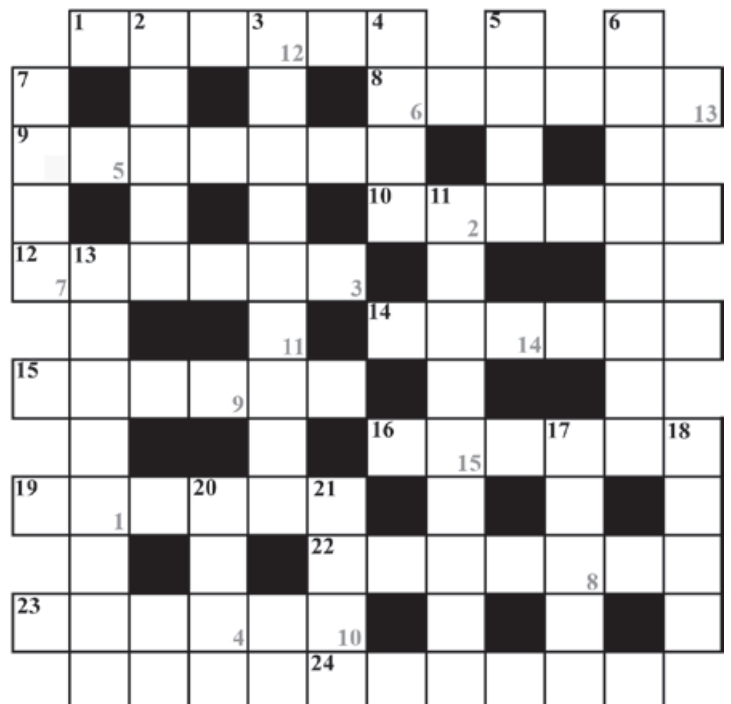
PIONOWO: 2) jedzonko dla konia, 3) kiedyś impreza z rękodziełem ludowym w roli głównej, 4) lodowy opad, 5) szczególny znak od losu, 6) koleżanka blondynki, 7) ślad po pile w drewnie, 11) czasami gęsta, a czasami znakomita, 13) jeden z oceanów, 17) strach przed występem, 18) ozdobna roślina lecznicza, 20) groźna lub wesoła, 21) z apteki.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 4 grudnia.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 46

SŁOTNE DNI

Nagrodę w wysokości **50 zł** otrzymuje: * **Helena Cebo** z Ustronia, os. Manhattan. Bon na strzyżenie i modelowanie ufundowany przez Katarzynę Lipowczan otrzymuje: **Laura Pasterny** z Ustronia, ul. Lipowska. Zwycięzców zapraszamy po nagrody po wcześniejszym umówieniu się telefonicznie, tel. 33 854-34-67.



* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustrońska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustrońskiej.



Na wiosnę Kuźnia Ustroń zagra w pierwszej rundzie wojewódzkiego Pucharu Polski. Stoją od lewej: Grzegorz Piotrowicz, Mateusz Żebrowski, Paweł Brzóska, Arkadiusz Jaworski, Michał Skocz, Michał Pietraczyk, Dariusz Rucki, Bartosz Iskrzycki, Dariusz Czyż, Aleksander Łubik, Jakub Chmiel. Kłęczą od lewej: Kamil Turoń, Daniel Dobrowolski, Mateusz Wigezzi, Cezary Ferfecki, Konrad Kuder, Paweł Sękowski, Jakub Wojtyła, Adrian Sikora, Damian Madzia, Konrad Pala.
Fot. Beskidzka24

POGROM W FINALE

KKS Spójnia Zebrzydowice - KS Kuźnia Ustroń 0:5 (0:3)

Ostatniej soboty w Zebrzydowicach odbył się finał Pucharu Polski na szczeblu podokręgu Skoczów, w którym miejscowa Spójnia podejmowała ustrońską Kuźnię. Bitym faworytem tego spotkania byli podopieczni trenera Mateusza Żebrowskiego, którzy ze swej roli wywiązali się wzorowo pewnie deklasując rywali. Warto dodać, iż dla naszego czwartoligowca był to szósty finał w tych rozgrywkach i trzeci triumf.

Spotkanie kapitalnie zainaugurowali ustrońscy piłkarze, bowiem już w drugiej minucie sposób na bramkarza gospodarzy znalazł Paweł Brzóska, który w najlepszy z możliwych sposobów wykorzystał dogranie Bartosza Iskrzyckiego. W 25. minucie Adrian Sikora podał do Konrada Kudera, a ten uderzeniem z okolic szesnastego metra podwyższył prowadzenie swojego zespołu. Tuż przed przerwą

Kuźnia wyprowadziła trzeci cios, kiedy to na listę strzelców wpisał się Iskrzycki. Zebrzydowiczanie mogli pokusić się o zdobycie bramki w pierwszej połowie, jednak za każdym razem czujnie i skutecznie interweniował Michał Skocz. Po zmianie stron w dalszym ciągu przewagę mieli ustrońscy zawodnicy, którzy jednak bardzo długo nie potrafili jej udokumentować kolejnymi bramkami. Co ciekawe, w 65. minucie bramkarz gospodarzy doznał kontuzji, a jego miejsce między słupkami musiał zająć zawodnik z pola. Ten dzielnie radził sobie w nowej roli, lecz jedynie do czasu, bowiem w przedostatniej minucie spotkania uderzeniem z główki pokonał go Daniel Dobrowolski. Dla 27-letniego pomocnika było to piąte trafienie w bieżącym sezonie. W doliczonym czasie gry triumf Kuźni przypieczętował Mateusz Wigezzi. Po ostatnim gwizdku arbitra ustrońscy piłkarze otrzymali okolicznościowe medale oraz puchar. Triumf w tych rozgrywkach oznacza, iż podopieczni trenera Mateusza Żebrowskiego zagrają na wiosnę w pierwszej rundzie wojewódzkiego Pucharu Polski.

Kuźnia wystąpiła w składzie: Michał Skocz – Damian Madzia (od 46 minuty Michał Pietraczyk), Kamil Turoń, Konrad Pala, Cezary Ferfecki, Arkadiusz Jaworski (od 46 minuty Dariusz Rucki), Paweł Brzóska (od 46 minuty Jakub Wojtyła), Konrad Kuder, Jakub Chmiel (od 46 minuty Daniel Dobrowolski), Bartosz Iskrzycki (od 46 minuty Paweł Sękowski), Adrian Sikora (od 46 minuty Mateusz Wigezzi).
Arkadiusz Czapek



Puchar i nagrodę przyjmują z rąk działaczy Adrian Sikora i Damian Madzia.

Fot. ŚIZPN

**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelna: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek biblioteki), tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl / Nakład: 1200 egzemplarzy / Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl> / Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustrońska**; Druk: **Przedsiębiorstwo Poligraficzne „MODENA” Sp. z o.o.** ul. Mała Łąka 17, 43-400 Cieszyń, tel. 33 852 36 65, e-mail: biuro@drukarniamodena.pl.

Numer zamknięto: 23.11.2020 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 30.11.2020 r.

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Euro Sklep (dawna Savia), Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Delikatesy Centrum Lipowice, Lewiatan Manhattan, Mendrek Lipowice, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, Sztwiorok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.